

HALINA LANDECKA

Politechnika Lubelska

**BUDOWANIE MIASTA.
OCHRONA DÓBR KULTURY WSPÓŁCZESNEJ
NA PRZYKŁADZIE LUBLINA**

Abstract: Constructing a Town. Protection of Modern Cultural Property Exemplified by Lublin. The post-war changes in Poland, marked by the shaping of the people's government, and reconstruction of the country after the devastation were also significantly reflected in the development of a new architectural thinking. The concept of ownership clearly related to the „state”, „nation”, „community” determined the approach to design. Architects and city planners faced great opportunities for creative action. The destroyed historic buildings needed reconstruction, the intended long-term development plans of the city required urban planning.

Most of the spatial concepts were prepared by an open architectural competitions, with the participation of many teams. An example of such selected projects in Warsaw are the following concepts: the Saxon Axis, Marszałkowska residential area, building development at the Victory Square, and the greatest of urban designs – the East-West Route (*Trasa W-Z*).

Exhibitions and presentations of architectural projects were systematically organized in subsequent years in order to evaluate the solutions, primarily in terms of compliance with the demands of socialist realism, but also to present the architectural output.

The architectural works of the period of socialism were dominated by solutions formed in the spirit of eclecticism, however, the architects also sought inspiration in the domestic forms, derived from the Polish cultural heritage and folk tradition.

Examples include the complex of buildings at the Maria Curie-Skłodowska University designed on the order of university authorities in 1948 by Czesław Gawdzik and Tadeusz Witkowski. The complex of clinics and units of the Faculty of Veterinary Medicine at the Maria Curie-Skłodowska University, distinguished within the university, presented during the Regional Architecture Exhibition in 1951 in Lublin, received positive opinions not only as a solution of great values of urban planning, but also as the design adequately referring to the tradition and regional forms in architecture.

The body of the building of the clinics of the Faculty of Veterinary Medicine that was opened in 1955, survived to the present day and has become an inherent part of the landscape of the city.

As a result of growing awareness of conservation needs of contemporary architecture and urban planning works, called by law „contemporary cultural goods”, in 2003 the professional architects and urban planners started the discussion on the criteria which should be used when selecting objects to be protected.

In addition, the team responsible for analysis, designation, selection and preparation of the directory of modern facilities and areas, the value of which would justify special solicitude for their preservation, was appointed in 2009 in Lublin. As a result of the two years of work of experts, a list of contemporary cultural goods was drawn up and provided to the President of Lublin in 2011.

Unfortunately the example of Lublin shows that the work of experts is not used in practice. Only a small percentage of the area of the city is covered by local spatial development plans, and only the plans, as documents of the local law, enable the creation and introduction of the principles of protection of contemporary cultural goods.

In the absence of such conditions, the cinema „Kosmos” was demolished and disappeared from the area of Lublin in 2011, the building of Gymnasium at ul. Kunickiego has been deformed, the urban layout of the Słowacki housing complex designed by Oskar Hansen has been affected by the expansion of commercial pavilions. The described in the introduction veterinary medicine building at ul. Głęboka has also been sentenced to demolition.

The process of urban development, therefore in city’s spatial transformations reflect the interests of various participants in the process. Land development regulations should be the basis of those activities, therefore the districts are obliged by law to draw up planning documents.

As can be seen from the statistics, however, only a small part of the Polish territory is covered by the planned development, and at the same time, in many cases the merit of the local plans does not conform to the standards.

The role of the urban planner has also changed. From the position of expert and professional in matters of land development who indicates the most appropriate paths of transformation and development directions of the city, the role of the urban planner was virtually reduced to a „draughtsman”, who – as a person professionally prepared, but without the right to give opinions – must prepare the document under the dictation of investors.

Until the statutory regulations are introduced, all working professionals in the field of architectural and urban design anyway bear responsibility for their decisions and original designs. In accordance with professional ethics they should be guided by the principle of seeking the solutions reflecting the value of the space not only within the „ordered task”, or the „scope of official activities” but in the context of widely understood conditions with a meaning of „public good”. With such approach, directories of

goods recognized as valuable, even if they have no form of a legally binding document, could be used in the current work as a material useful in the decisions of substance.

An observation made by Jerzy Szczepanik-Dzikowski, an active architect, seems to be an appropriate summary of this idea: *We must finally understand (following most European countries) that the care of architecture is not the law, not legislation, but competent and committed people who care about the city.*

Key words: Cultural landscape, modern architecture, protection of property, urban development.

Wstęp

Budowanie miasta jest procesem ciągłym. Przemiany dokonywane są w nowych, dotychczas niezagospodarowanych obszarach, ale także w strefach już wcześniej zabudowanych i zorganizowanych przestrzennie, w których przekształcenia wynikają z konieczności dostosowania do nowych potrzeb funkcjonalnych i standardów użytkowych. W istniejącej strukturze miasta dostrzegano dotychczas potrzebę ochrony historycznych obiektów architektonicznych lub zespołów zabudowy określanych mianem „zabytku”, jako dzieła minionej epoki, którego zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową

W latach 90. XX w. środowiska naukowe architektów, urbanistów, konserwatorów zabytków zwróciły uwagę na zasadność ochrony dóbr kultury współczesnej, powstałych po II wojnie światowej. Stwierdzono, że wiele powojennych realizacji związanych z nazwiskami uznanych twórców poddawanych jest niekorzystnym przebudowom, bez poszanowania ich wartości, a część bezpowrotnie znika z przestrzeni miast. W przepisach prawnych umieszczone zostały ustalenia o konieczności uwzględniania tego typu dóbr. Budowaniu prawnego systemu ochrony dzieł współczesnej architektury i urbanistyki musi jednak towarzyszyć świadomość społeczna i odpowiedzialność zawodowa wszystkich uczestników procesu planowania przestrzennego.

1. Architektura lat 50. XX w. – wartość doceniana

Powojenne przemiany w Polsce, naznaczone kształtowaniem się władzy ludowej oraz odbudową kraju po zniszczeniach, w dużym stopniu znalazły także odbicie w rozwoju nowej myśli architektonicznej. Pojęcie *własności* jednoznacznie odnoszone do „państwa”, „narodu”, „wspólnoty” determinowało podejście do projektowania. Wyznaczoną do zagospodarowania przestrzeń

czy zabudowę należało także pojmować jako obszar przynależny wszystkim, podlegający uzgodnieniom i decyzjom na szczeblu państwowym. Architektom i urbanistom otworzyły się jednocześnie ogromne możliwości twórczego działania. Powstawały projekty odbudowy całych dzielnic miejskich, z rozmachem tworzone były struktury i kompozycje nowoczesnej zabudowy w urbanistycznych układach śródmiejskich. Szczególnie dotyczyło to odbudowywanej stolicy – Warszawy, w obrębie której decyzje musiały być podjęte niezwłocznie. Zniszczona zabudowa historyczna wymagała rekonstrukcji, założony perspektywiczny rozwój miasta wymagał planów urbanistycznych.

To także spowodowało, że w okresie tzw. sześcioletniego planu gospodarczego (1950-1955) rozwinęła się struktura organizacyjna władz i instytucji architektoniczno-budowlanych. Wcześniej, w czerwcu 1949 r. w wyniku Krajowej Narady Architektów-członków PZPR ustalone zostały wytyczne „*do podjęcia walki o przełom w twórczości architektonicznej, o realizację architektury socjalistycznej, do walki przeciw kosmopolitycznemu konstruktywizmowi, formalizmowi, do walki o twórcze nawiązanie do wielkiej spuścizny architektonicznej polskiej i światowej. (...) architektura polska powinna odrodzić się jako wielka społeczna sztuka. Powinna ona, odzwierciedlając ideowe bogactwo epoki budowy socjalizmu, otrzymać formy narodowe bliskie i zrozumiałe ludowi*” [Garliński 1953, s. 3-4].

W tym samym roku, jako zaplecze naukowo-badawcze wspomagające działania praktyczne, utworzony został Instytut Urbanistyki i Architektury (IUA) pod kierownictwem S. Sienickiego oraz Instytut Budownictwa Mieszkaniowego (IBM) kierowany przez M. Kaczorowskiego [Kotarbiński 1967, s. 133].

Większość rozwiązań przestrzennych przygotowywana była drogą otwartych konkursów architektonicznych, z udziałem licznych zespołów. Przykładem tak wyłonionych projektów w Warszawie mogą być rozwiązania: Osi Saskiej, Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, zabudowy Placu Zwycięstwa, czy największego dzieła urbanistycznego – Trasy W-Z.

W kolejnych latach systematycznie organizowane były wystawy i pokazy projektów architektonicznych, których celem było dokonanie oceny rozwiązań, głównie pod kątem zgodności z postulatami realizmu socjalistycznego, ale także prezentacja twórczości architektonicznej.

W maju 1950 r. odbył się I Pokaz Biur Projektowych Warszawy, w 1953 r. Centralny Zarząd Biur Projektowych Budownictwa Miejskiego, przy współpracy z terenowymi oddziałami SARP zorganizował we wszystkich miastach wojewódzkich 13 Regionalnych Pokazów Architektury. Na każdym z tych

pokazów prezentowano ogółem 30 projektów – 15 wybranych z wystaw krajowych, 15 reprezentujących lokalne osiągnięcia, a w miastach będących ośrodkami akademickimi (Gdańsk, Katowice, Kraków Poznań, Wrocław) dodatkowo prezentowano do 5 prac studenckich [Garliński 1953, s. 5].

Wnioski z cieszących się popularnością publicznych przeglądów działań twórczych, którym towarzyszyły obrady ponad 1000 architektów były podstawą do formułowania ocen końcowych w ramach prac Krajowej Narady Architektów.

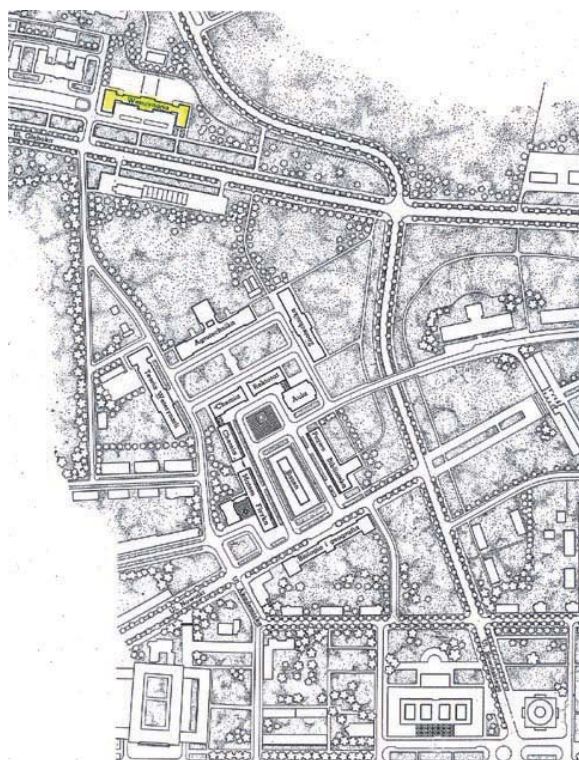
Projekty architektów tego okresu cechowała kompleksowość i twórcza odpowiedzialność za całość dzieła: od planów urbanistycznych, analiz widokowych, funkcjonalnych, komunikacyjnych – po szczegółowe projekty architektoniczne zabudowy, rozwiązania detali i wnętrz, łącznie z projektami mebli i wszelkimi istotnymi szczegółami wystroju.

Tak zaprojektowany został m.in. gmach Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie, którego autorzy: Waław Kłyszewski, Jerzy Mokrzyński, Eugeniusz Wierzbicki z zespołem zostali w 1951 r. laureatami Państwowej Nagrody Artystycznej III stopnia, a także inne obiekty państwowe – Komisji Planowania Gospodarczego i Resortów Gospodarczych i gmach Ministerstwa Finansów autorstwa Stanisława Bieńkuńskiego i Stanisława Rychłowskiego (Państwowa Nagroda Artystyczna II stopnia w 1950 r.), Dom Kultury na Żoliborzu autorstwa Stanisława Brukalskiego.

W twórczości architektonicznej okresu socjalizmu dominowały rozwiązania kształtowane w duchu eklektyzmu, ale architekci poszukiwali także inspiracji w formach rodzimych, wyprowadzonych z polskiego dziedzictwa kulturowego i tradycji ludowej [Goldzamt 1956, s. 114-117].

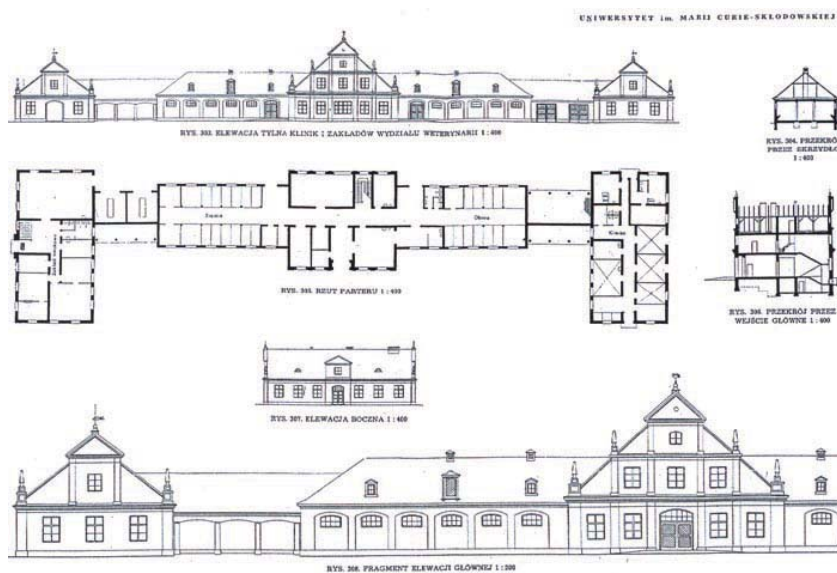
Jako przykłady można wymienić ratusz w Zakrocymiu autorstwa Kazimierza Wejcherta i Wiesława Gajewskiego, Wytwórnię Nart w Zakopanem zaprojektowaną przez Stanisława Ćwizewicza, a także zespół zabudowy Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej zaprojektowany na zamówienie władz uczelni w 1948 r. przez Czesława Gawdzika i Tadeusza Witkowskiego [Danczowska 2009, s. 176]. Wyodrębniony w kompleksie uczelni zespół klinik i zakładów Wydziału Weterynarii UMCS, prezentowany w ramach Regionalnego Pokazu Architektury 1951 r. w Lublinie, uzyskał pozytywne oceny nie tylko jako rozwiązanie o dużych wartościach urbanistycznych, ale także jako właściwie nawiązujące do tradycji i form regionalnych w architekturze [Garliński 1953, s. 11] (fot. 1 i 2).

Bryła budynku głównego klinik wydziału Weterynarii oparta na rzucie wydłużonego prostokąta, z ryzalitem na osi i dwoma skrzydłami skrajnymi



Fot. 1. (skan) – Plan sytuacyjny kompleksu UMCS z oznaczeniem lokalizacji budynku weterynarii

Źródło: Repr. z wyd. B. Garliński, *Architektura polska 1950-51*.



Fot. 2. (skanowanie 0002) – Rozwiązania projektowe budynku weterynarii

Źródło: C. Gawdzik, T. Witkowski (repr. jak na fot 2).



Fot. 3–5. Widoki elewacji budynku weterynarii

Źródło: K. Rutkowski (WUOZ Lublin, 2006).

połączonymi arkadowymi łącznikami z korpusem głównym, zlokalizowana została równoległe do ulicy Głębokiej. W symetrycznie usytuowanych dwukondygnacyjnych skrzydłach bocznych zaprojektowano pomieszczenia kliniki (część zachodnia) i zakładów naukowych (część wschodnia), w trzykondygnacyjnym ryzalicie korpusu umieszczono sale dydaktyczne, w bocznych częściach, parterowych, pomieszczenia dla dużych zwierząt (stajnia, obora). Elewacje budynku zakomponowane zostały z wykorzystaniem motywów renesansowych (fot. 3–5).

W łącznikach występowały łukowo sklepione podcienia, skrzydła boczne i ryzalit na osi zaakcentowano trójkątnymi szczytami z rytmem pilastrów, na płaszczyznach elewacji parterowych pojawiły się arkadowe płyciny, w które wkomponowano okna. Z niewielkimi przekształceniami budynek, oddany do użytku w 1955 r., zachował się do czasów obecnych. Dobrze eksponowany

z głównego ciągu komunikacyjnego wpisał się na stałe w krajobraz tej części miasta.

2. Dobra kultury współczesnej – teoria

Od 2003 r., w wyniku narastającej świadomości potrzeb ochrony współczesnych dzieł architektury i urbanistyki nazywanych prawnie „dobraми kultury współczesnej”, z inicjatywy środowiska zawodowego architektów i urbanistów rozpoczęto dyskusję nad kryteriami, jakimi należałoby się posługiwać przy dokonywaniu typowania obiektów podlegających ochronie. Prace nad ich określeniem podjęły zarówno uczelnie architektoniczne, eksperci skupieni w komisjach naukowych działających przy ICOMOS, jak i czynnie działający twórcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Architektów Polskich, Towarzystwie Urbanistów Polskich, Stowarzyszeniu Konserwatorów Zabytków.

Zadanie wyznaczania w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego współczesnych obszarów i obiektów chronionych zostało ustawowo przypisane samorządom, jednak merytoryczne wsparcie środowisk zawodowych w tym zakresie stało się oczywistą potrzebą [Ustawa... 2003].

W przepisach prawnych określono, że przez *dobra kultury współczesnej* należy rozumieć „*niebędące zabytkami dobra kultury, takie jak pomniki, miejsca pamięci, budynki, ich wnętrza i detale, zespoły budynków, założenia urbanistyczne i krajobrazowe, będące uznanym dorobkiem współcześnie żyjących pokoleń, jeżeli cechuje je wysoka wartość artystyczna lub historyczna*” [Ustawa... 2003, Art. 2 pkt 10].

Otwartą kwestią pozostały kryteria, według których dokonywana ma być ocena „dóbr” i ten temat stał się przedmiotem merytorycznych analiz.

Analogią może być zasada stosowana przy wpisie obiektów do rejestrów zabytków prowadzonych przez wojewódzkich konserwatorów zabytków. Ważnym i pomocnym materiałem jest praca doświadczonego badacza i eksperta w dziedzinie zabytkoznawstwa Michała Witwickiego, który stwierdził, że „*podstawą ustalenia wartości musi być analiza porównawcza powołująca inne obiekty, wydarzenia, zjawiska, mogące mieć wpływ na ocenę badanego obiektu. Dopiero na tym tle można znaleźć dla niego właściwe miejsce w hierarchii wartości obiektu*”. Obiekt chroniony niezależnie od powstania powinien spełniać warunek, że „*jest to coś wyjątkowego, coś ważnego, co samo sobą będzie przekonujące o swojej wartości i wywoła szacunek ludzi oświeconych (zabytek, jak teatr czy książka nie dla każdego jest czymś ważnym*

i potrzebnym) – coś, co warto dalej zachować dla przyszłości, co będzie także przedmiotem edukacji społecznej” [Witwicki 2007, s. 77-97].

W 2006 r. dyskusję środowiskową na temat kryteriów rozpoczął Zarząd Stowarzyszenia Architektów Polskich [*Rejestr zabytków... 2006*]. Próby zespołowego ustalenia zasad typowania obiektów i sporządzania spisów dóbr architektury i urbanistyki współczesnej podjęte zostały także przez ICOMOS, w ramach którego powstała Komisja Architektury XX w. kierowana przez dr Małgorzatę Włodarczyk.

Zespół naukowców z Politechniki Poznańskiej, we współpracy z miejscowym Oddziałem SARP przygotował wykaz wskazanych do ochrony obiektów z terenu miasta i przekazał go Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, co pozwoliło na ujęcie wartościowych obiektów w *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania* [Grzeszczuk-Brendel *et al.* 2008, s. 6]. Zespół przyjął autorsko uzupełnione kryteria wypracowane przez Zarząd Główny SARP: nowatorstwa rozwiązań, kontekstu, tradycji miejsca, symbolu, uznania współczesnych, próby czasu, wartości artystycznych, unikatowości, reprezentatywności, konserwatorskiej autentyczności materii. Dodatkowo wprowadzono skalę rangi obiektów określając ich znaczenie: lokalne, krajowe, międzynarodowe [*ibidem*, s. 17-18].

W 2009 r. powołany został także w Lublinie wieloosobowy zespół do dokonania analizy, typowania, wyboru i sporządzenia katalogu współcześnie powstałych obiektów i obszarów, których wartość uzasadniałaby szczególną troskę o ich zachowanie¹. W wyniku dwuletniej pracy ekspertów powstała lista dóbr kultury współczesnej, przekazana Prezydentowi Miasta Lublina w 2011 r.

W katalogu, zawierającym opis, fotografie, mapkę z lokalizacją obiektu, uzasadnienie i wytyczne wyróżniono także obiekty o znaczeniu krajowym. Na liście znalazło się: 30 budynków i zespołów zabudowy (m.in. budynek frontowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kino „Kosmos”, zespół budynków szpitala klinicznego SPSK4, Akademickie Centrum Kultury „Chatka Żaka”), 9 założeń urbanistycznych (w tym osiedla Mickiewicza i Słowackiego, dzielnica uniwersytecka UMCS), 17 przestrzeni publicznych (m.in. Plac Zamkowy,

¹ W skład komisji do spraw opracowania *Listy Dóbr Kultury Współczesnej w Lublinie* weszli: Jacek Studziński – przewodniczący, Anna Polska – zastępca przewodniczącego, Agata Semplińska – sekretarz, Maria Balawejder-Kantor, Romuald Dylewski, Jadwiga Jamiołkowska, Dariusz Kopciowski, Bartłomiej Kwiatkowski, Lechosław Lameński. Przy opracowania fotografii i załączników graficznych uczestniczył ponadto Hubert Maćkik.

Plac Marii Curie-Skłodowskiej, Park Ludowy, Aleje Raławickie). Ponadto, wyznaczone zostały tzw. przestrzenie o potencjale kulturowym, w których uwzględniono „fenomeny natury” (np. doliny rzek Bystrzycy, Czerniejówki, Czechówki), oraz „fenomeny położenia, walorów i rangi w strukturze miasta” (np. Podzamcze, Plac Wolności, Skansen).

3. Dobro kultury współczesnej – praktyka

Na przykładzie Lublina można stwierdzić, że niestety praca ekspertów nie jest wykorzystywana w praktyce. Obszar miasta w niewielkim procencie pokryty jest miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, a tylko przez plany, jako dokumenty prawa lokalnego, można ustalić i wprowadzić do stosowania zasady ochrony dóbr kultury współczesnej.

Brak planowej gospodarki przestrzennej prowadzi do nieodwracalnych zmian w strukturze miasta. Tereny pod inwestycje wybierane są nie w wyniku analiz urbanistycznych, architektonicznych funkcjonalnych w skali miasta lecz w wyniku komercyjnej oceny opłacalności realizacji zamiaru na działce wybranej przez samego inwestora. Planowanie przestrzenne bez planu oznacza wprawdzie konieczność ustalenia warunków zabudowy, jednak odbywa się to według bardzo ograniczonych kryteriów i w zawężonym zakresie. W tym przypadku opracowana wnikliwie „Lista dóbr kultury współczesnej” wskazanych do ochrony pozostaje materiałem studialnym, a nie obowiązującym.

Z powodu braku takich uwarunkowań z terenu miasta Lublina zniknęło już rozebrane w 2011 r. kino „Kosmos”, zniekształceni uległ budynek Gimnazjum przy ul. Kunickiego, naruszony został przez rozbudowę pawilonów handlowych urbanistyczny układ osiedla Słowackiego autorstwa Oskara Hansena. Wyrok rozbiórki zapadł już także w odniesieniu do opisanego na wstępie budynku weterynarii przy ul. Głębokiej (fot. 6).

Ostatni przykład jest tym bardziej zastanawiający, że decyzja z 2011 r. została wydana na wniosek Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, uczelni, która – jak należałoby się spodziewać – powinna być kontynuatorem tradycji. Planowana obecnie rozbudowa części dydaktycznej mogła być zgrabnie powiązana z istniejącym budynkiem „starej Weterynarii” – Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych Zwierząt, o charakterystycznej architekturze wpisanej już od lat 50. XX w. w krajobraz miasta i w związku z utrzymaniem pierwotnej funkcji – identyfikowanej przez wszystkich mieszkańców Lublina.

Bryła budynku – po otwarciu przejść w arkadowo dekorowanych łącznikach mogłaby być swoistą „bramą” do nowej części uczelni nadając miejscu



Fot. 6. Budynek kina „Kosmos” rozebrany w 2012 r.

Źródło: K. Rutkowski (WUOZ Lublin, 2012).

wyjątkowy charakter. Wnętrze – po przystosowaniu – mogłoby pełnić zupełnie nowe funkcje².

Istotne jest także to, że dla obszaru objętego inwestycją obowiązuje opracowany w 2002 r. miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego [*Uchwała... 2002*]. W dokumencie tym, teren planowanej inwestycji, położony w strefie UN (tereny uczelni wyższych i usług nauki) jest także objęty *Strefą Rekultywacji i Kontynuacji Tradycji SRiK4*, która została utworzona w celu „poprawy krajobrazu kulturowego miasta i harmonijnego współistnienia historycznych, tradycyjnych i współczesnych form zainwestowania”. W szczegółowych podpunktach zapisano, że zasadnicze wartości podlegające ochronie to m.in. „*obiekty o wartościach dóbr kultury*”³.

² W dyskusji pod hasłem „Wyburzyć, czy zostawić ?” na łamach lubelskiej prasy (GW z 7.11.2011 r.) zabierali głos architekci, m.in. arch. Hubert Trammer – polemizując z arch. Jadwigą Jamiołkowską, która uzasadniała zasadność zburzenia weterynarii współczesnymi potrzebami uczelni, wyrażał zdumienie i proponował traktowanie budynku nie jako obciążenie lecz jako bogactwo. Widział umieszczenie w nim np. sal wykładowych, centrum kultury studenckiej, inkubatora przedsiębiorczości lub rektoratu (analogicznie do siedziby rektoratu Politechniki Lubelskiej w starym dworcu). Przywoływał także przykład wykorzystania terenu Wydziału Weterynarii SGGW w Warszawie na siedzibę Centrum Muzycznego Orkiestry Symfonia Varsovia, w którym budynki klinik dużych zwierząt będą zaadaptowane na restauracje i sklepy muzyczne. Z kolei arch. Mirosław Hagemeyer apelował do władz uniwersytetu o ochronę swojego dziedzictwa.

³ Ustalenia w treści cyt. planu – par. 69 ust 1.

Niestety, powyższych wskazań nie uwzględnił zarówno architekt – autor projektu nowego budynku i rozbudowy kliniki, jak i architekt miasta wydający decyzję o pozwoleniu na rozbiórkę „starej Weterynarii”, której projekt uzyskał nagrody na wystawach krajowych w latach 50. i jako obiekt o wartościach architektonicznych został obecnie umieszczony w katalogu obiektów wskazanych do ochrony jako dobro kultury współczesnej⁴.

Wnioski

W procesie budowania miasta, a więc jego przestrzennych przemianach odbijają się interesy różnych uczestników procesu. Regulacje prawne gospodarki przestrzenią powinny być podstawą tych działań, dlatego ustawowo nałożony został na gminy obowiązek sporządzenia dokumentów planistycznych. Zgodnie z przepisami powinny być one opracowane w dość dużej szczegółowości. Jak wynika jednak ze statystyk, tylko niewielka część obszaru Polski objęta jest planowym zagospodarowaniem, a przy tym wartość merytoryczna planów miejscowych w wielu przypadkach nie odpowiada standardom. Ogólnikowa treść, nieprecyzyjne lub nierzadko alternatywne warunki formułowane w ustaleniach są polem interpretacji otwierających drogę do dowolnego ich wykorzystania – najczęściej na korzyść inwestorów. Zmieniła się także rola urbanisty, który z pozycji eksperta i fachowca w sprawach gospodarki przestrzennej, wskazującego najwłaściwsze drogi przekształceń i kierunków rozwoju miasta sprowadzony został niemal do roli „kreślarza”, który – jako mający przygotowanie zawodowe, ale bez prawa głosu – ma przygotować dokument pod dyktando inwestorów. Nierzadkie przypadki dotowania gmin przez zainteresowane inwestycjami podmioty sprzyja praktyce przychylności w rozpatrywaniu ich wniosków składanych w toku opracowania planów miejscowych.

Decyzje o warunkach zabudowy – zamierzone jako „małe plany” – także w wielu przypadkach powstają w kształcie narzucanym przez inwestorów, a czasem wręcz niezgodnie z prawem – na ich zlecenie. Zdarzają się przypadki, że treść tych dokumentów przygotowana jest wprost pod opracowane już koncepcje architektoniczne.

Pogłębiający się kryzys w tej dziedzinie trwa, a obraz przemian następujących w przestrzeni jest zatrważający i ma charakter trwały. Cyklicznie powraca

⁴ Projekt „Innowacyjne centrum patologii i terapii zwierząt w Lublinie”, proj. arch. A. Kaczmarczyk, Sucha Beskidzka.

dyskusja nad pilną potrzebą nowelizacji przepisów architektoniczno-budowlanych i urbanistycznych, przy czym oczekiwania różnych uczestników procesu przemian w gospodarce przestrzeni są rozbieżne.

Inwestorzy krytykują obecne prawo uznając je za zbyt restrykcyjne, utrudniające działania na rzecz rozwoju i podważające opłacalność inwestycji. Środowiska zawodowe architektów, urbanistów apelują o podniesienie rangi planowania przestrzennego w celu zapobieżenia pogłębiania się chaosu w krajobrazie kulturowym i przyrodniczym.

Zanim nastąpią niezbędne regulacje ustawowe wszyscy działający zawodowo w sferze projektowania architektonicznego i urbanistycznego ponoszą mimo wszystko odpowiedzialność za swoje decyzje i projekty autorskie. Zgodnie z etyką zawodową powinni kierować się zasadą poszukiwania rozwiązań uwzględniających wartość przestrzeni nie tylko w obrębie „zleconego zadania”, czy „zakresu urzędowych czynności” lecz w kontekście szeroko rozumianych uwarunkowań o znaczeniu „dobra publicznego”. Przy takim podejściu, katalogi dóbr uznanych za wartościowe – nawet jeśli nie przybrały formy dokumentu prawnie obowiązującego – mogły by być wykorzystywane w bieżącej pracy jako materiał pomocny w decyzjach merytorycznych, a ustalenia warunków zabudowy w planach miejscowych i decyzjach następowałyby na podstawie priorytetów nakierowanych na porządkowanie przestrzeni, nie zaś na jednostkowe, partykularne interesy.

Refleksja czynnie działającego architekta – Jerzego Szczepanika-Dzikowskiego wydaje się właściwym posumowaniem tej myśli: „*Trzeba w końcu zrozumieć, (za większością krajów Europy), że opieka nad architekturą to nie ustawa, to nie przepisy, to ludzie kompetentni i zaangażowani, tacy, którym zależy na mieście*” [Malkowski 2011, s. 38-45].

Literatura

- Danczowska H., 2009, *Architekt Tadeusz Witkowski 1904-1986*. Lublin, s. 176.
- Garliński B., 1953, *Instytut Urbanistyki Architektury. Architektura Polska 1950-1951*. Państwowe Wydawnictwa Techniczne, Warszawa, s. 3-4.
- Goldzamt E., 1956, *Architektura zespołów śródmiejskich i problemy dziedzictwa*. PWN, Warszawa, s. 114-117.
- Grzeszczuk-Brendel H., Klause G., Kodym-Kozaczko G., Marciniak P., 2008, *Prolegomena do ochrony obiektów architektonicznych i zespołów urbanistycznych Poznania XX wieku*. Wyd. Politechniki Poznańskiej, Poznań, s. 6.

- Kotarbiński A., 1967, *Rozwój urbanistyki i architektury polskiej w latach 1944–1964*. PWN, Warszawa, s. 133.
- Malkowski T., 2011, *Architekt miasta-urzędnik czy wizjoner*. “Architektura”, nr 03, s. 38-45.
- Rejestr zabytków czy lista dóbr kultury współczesnej, status dóbr kultury współczesnej, jak chronić i odnawiać obiekty architektoniczne i urbanistyczne*. Konferencja. Warszawa, 11–12 maja, 2006.
- Uchwała nr 1688/LV/2002 Rady Miejskiej w Lublinie z 26 września 2002 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina – część II*.
- Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 27 marca 2003 r.* (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.).
- Witwicki M., 2007, *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*. Mps w zbiorach archiwum WUOZ Lublin, także [w:] *Ochrona Zabytków*, nr 1, s. 77–97.